

Sygn. akt VI U 80/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Zofia Pawelczyk

Protokolant: protokolant sądowy Patrycja Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2017 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy K. R.

przeciwko Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...)w W.

o jednorazowe odszkodowanie

przy udziale (...) Sp. z o.o.

na skutek odwołania K. R.

od decyzji Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...)w W. z dnia (...)r. znak (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje odwołującej K. R. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy jakiemu uległa w dniu 27 marca 2015 roku w wysokości odpowiadającej 15 % (piętnaście procent) trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Sygn. akt VI U 80/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia (...)roku, znak: (...)Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...)w W. odmówił K. R. prawa do jednorazowego odszkodowania. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podał, iż zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych jednorazowe odszkodowanie nie przysługuje ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez upieczonogo przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. W ocenie organu rentowego w dniu wypadku 27 marca 2015 r. jadąc samochodem służbowym odwołująca nie zachowała przepisów dotyczących ruchu drogowego nie udzielając pierwszeństwa przejazdu, w skutek czego została ukarana mandatem karnym.

(decyzja z dnia 7 stycznia 2016 r. – akta rentowe)

K. R. wniosła odwołanie od powyższej decyzji wnosząc o jej zmianę poprzez przyznanie jej prawa do jednorazowego odszkodowania z ubezpieczenia wypadkowego. Uzasadniając swoje stanowisko wskazała, że nie zgadza się ze stanem faktycznym przedstawianym przez Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w decyzji z dnia (...)roku. Odwołująca wyjaśniła, że nie została ukarana mandatem karnym, co jednoznacznie wynika z notatki policyjnej, dlatego zdarzenie z dnia 27 marca 2015 roku należy zakwalifikować jako wypadek przy pracy.

(odwołanie – k. 1-2 a.s.)

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...)w W. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie. W treści pisma podniósł, iż zgodnie z notatką informacyjną Komendy Stołecznej Policji z dnia 6 maja 2015 roku przyczyną zdarzenia było nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu przez odwołującą i otrzymanie przez nią z tego powodu mandatu karnego. W ocenie organu rentowego powyższe okoliczności wskazują na fakt, iż wypadek nastąpił wskutek rażącego niedbalstwa odwołującej.

(odpowiedź na odwołanie – k. 3)

Postanowieniem z dnia 4 maja 2016 r. Sąd zawiadomił o toczącym się postępowaniu spółkę (...) spółka z o.o., która została także prawidłowo zawiadamiana o terminach rozprawy i były także doręczane odpisy pism procesowych, pism sądowych i opinii. Spółka (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. nie zajęła stanowiska w sprawie.

(protokół rozprawy z 4 maja 2016 roku – k. 9)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 marca 2015r. K. R. jechała na umówione spotkanie służbowe. W drodze na spotkanie około godz. 10:35 kierując pojazdem marki N. o nr rej. (...) jechała ul. (...) od ul. (...) z zamiarem skrętu w lewo w ul. (...). Na skrzyżowaniu z ul.(...), która posiada pierwszeństwo przejazdu w stosunku do ul. (...). Przed wjazdem w obszar ul. (...) ustawiony jest znak drogowy „A-7” (ustęp pierwszeństwa przejazdu). K. R. rozpoczęła wykonywanie manewru skrętu nie zachowując należytej ostrożności, będąc przekonana, że pojazdy jadące ul. (...) z lewej strony zatrzymają się na światłach znajdujących się ok. 200 m od ul. (...). Po dojechaniu do pasa zieleni na wysokości lewego pasa ruchu została uderzona przez jadący tym pasem z dużą prędkością pojazd marki H..

W związku ze zdarzeniem z dnia 27 marca 2015r. w toku wykonywanych czynności służbowych policjant Wydziału Ruchu Drogowego Komendy (...) Policji za naruszenie dyspozycji art. 86 § 1 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. kodeksu wykroczeń zastosował wobec odwołującej środek oddziaływania wychowawczego - pouczenie. Informacja o przedmiotowym zdarzeniu została odnotowana notatniku służbowym policjanta i zarejestrowana pod poz. 201500327-109546 w Rejestrze Zdarzeń Drogowych Wydziału Ruchu Drogowego Komendy (...) Policji.

(dowód: notatka policyjna i wyjaśnienie - k. 11-12 sygn.akt VI U 370/15 ; zeznania odwołującej – protokół rozprawy z dnia 23 czerwca 2017 r. k. 48; dokumenty dot. szkody - k. 18-21 i k.29-80 sygn.akt VI U 370/15)

Odwołująca ma 37 lat, w wyniku wypadku przy pracy jakiemu uległa w dniu 27 marca 2015 roku doznała urazu kręgosłupa szyjnego z podwichnięciem C5C6, była leczona operacyjnie. U K. R. wykonano stabilizację płytką szyjną Vectra odcinka C4-C5-C6-C7. Po zabiegu operacyjnym odbyła długotrwałe leczenie rehabilitacyjne. Obecnie blizna po operacji kręgosłupa szyjnego jest zagojona, występuje u niej znaczne ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego - zgięcie i wyprost po około 20 stopni, ruchy rotacyjne po około 40 stopni, bez niedowładów w obrębie kończyn dolnych i kończyn górnych. Z powodu przebytego urazu K. R. kwalifikuje się do przyznania 15% trwałego uszczerbku na zdrowiu zgodnie z p. 89a załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku.

(dowód: opinia biegłego K. K. z dnia 20.02.2017 r. k. 34)

Decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...)w W. z dnia (...)roku znak: (...) - (...) organ rentowy odmówił K. R. prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 30 kwietnia 2015 roku do 30 czerwca 2015 roku. Wyrokiem z dnia 30 marca 2016r. sygn. akt VI U 370/15 Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...)w W. z dnia (...)roku znak: (...) - (...) w ten sposób, że przyznał odwołującej K. R. prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 30 kwietnia 2015 roku do 30 czerwca 2015 roku.

(dowód: Wyrok z dnia 30 marca 2016 r. sygn. akt VI U 370/15 k.106 sygn. akt VI U 370/15)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, aktach sprawy sygn. akt VI U 370/15, dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego, a także na podstawie zeznań odwołującej złożonych na rozprawie w dniu 23 czerwca 2017r. Zeznania odwołującej posłużyły Sądowi za podstawę ustaleń faktycznych w zakresie w jakim znalazły one potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Dodatkowo swoje rozstrzygnięcie Sąd oparł na rzetelnej i przekonywującej opinii biegłego sądowego specjalisty z zakresu ortopedii i traumatologii K. K.. W ocenie Sądu opinia biegłego jest jasna, spójna i logiczna, a także wiarygodna i rzeczowa. Została sporządzona przez specjalistę z zakresu schorzenia odwołującej. Biegły przekonywująco uzasadnił swoje stanowisko zawarte w opinii w zakresie uszczerbku na zdrowiu, jak również odniósł się do przedłożonej dokumentacji lekarskiej, a zatem brak było jakichkolwiek podstaw, by opinii odmówić mocy dowodowej. Jednocześnie wskazać należy, iż strony nie kwestionowały przedmiotowej opinii.

Strony nie wnosiły o uzupełnienie materiału dowodowego.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie wnioskodawczynie zasługiwało na uwzględnienie.

Przedmiotem rozpoznania niniejszej sprawy była zasadność zgłoszonego przez odwołującą roszczenia o przyznanie jej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. Materialnoprawna podstawa żądania wnioskodawczynie została zawarta w art. 11 ust. 1 ww. ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (j.t.Dz. U. z 2015 poz. 1242), który wskazuje, że ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie.

Odwołująca podnosiła, że zdarzenie z dnia 27 marca 2015r. spełnia przesłanki uznania go za wypadek przy pracy, natomiast organ rentowy wskazywał, że zdarzenie wprawdzie jest wypadkiem przy pracy, ale z uwagi na naruszenie przez odwołującą przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Nie budzi wątpliwości Sądu, że zdarzenie z dnia 27 marca 2015r. było wypadkiem przy pracy. Ustalony w sprawie stan faktyczny odpowiada dyspozycji normy prawnej zawartej w art. 3 ust 1 ustawy wypadkowej. W myśl art. 3 ust. 1 ww. ustawy za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Zastrzeżenia organu rentowego budzi zaś charakter działania odwołującej, która według niego naruszyła przepisy o ochronie życia i zdrowia, co powoduje wypełnienie dyspozycji art. 21 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu

wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Przepis art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej stanowi, iż świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3 ustawy, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Wyrażenie „rażące niedbalstwo” nie zostało jednak zdefiniowane w ustawie, a prawo pracy nie ma także własnego pojęcia winy, ponadto nie definiuje takich pojęć, jak umyślność, lekkomyślność, niedbalstwo. Niemniej jednak, do rzadkości należy zaliczyć sytuacje, w których ubezpieczonemu można przypisać winę umyślną. Wówczas bowiem musiałby on chcieć osiągnąć określony skutek (wypadek przy pracy), lub przewidując możliwość jego wystąpienia, godzić się na to. W przypadku rażącego niedbalstwa, zachowania graniczącego z umyślnością, należałoby przyjąć, że ubezpieczony ma świadomość, że jego zachowanie spowoduje określone skutki, lecz bezpodstawnie sądzi, że ich uniknie bądź też skutków tych nie przewiduje, mimo że powinien przewidzieć. Jeśli chodzi o ustalenie winy, to należy jednak brać pod uwagę zarówno znajomość przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia pracownika, które ten powinien był znać bądź których znajomości można było od niego wymagać, jak również możliwość przewidzenia, w konkretnych okolicznościach, że ich naruszenie może doprowadzić do wypadku przy pracy.

Kwestia rażącego niedbalstwa może mieć doniosłe znaczenie w kontekście wypadków drogowych, których wystąpienie może prowadzić do uznania za wypadek przy pracy. Istotne wydaje się wówczas rozróżnienie pomiędzy niedbalstwem w rozumieniu prawa karnego i rażącym niedbalstwem w ujęciu ubezpieczenia społecznego. W razie wypadków przy pracy, różnica sprowadza się do tego, że aby mówić o rażącym niedbalstwie muszą występować okoliczności, które dają podstawę do szczególnie negatywnej oceny postępowania sprawcy (Autor: Krzysztof Ślebzak, Tytuł: Komentarz do art.21 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, Stan prawny: 2009.12.01). Rażące niedbalstwo polega zatem na naruszeniu przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy i spowodowaniu tym szkody nie przewidzianej przez sprawcę wskutek graniczącego z umyślnością "nie dolożenia należytej uwagi i staranności". W powyższym kontekście szczególnego znaczenia nabiera orzeczenie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 23 listopada 2004 roku, II UK 30/04, M.P.Pr. 2005/1/342), że winę lub rażące niedbalstwo pracownika poszkodowanego w wypadku przy pracy należy konkretnie udowodnić. Nie wystarczy wykazanie nieprzestrzegania przepisów bhp (w niniejsze sprawie przepisów Prawa o ruchu drogowym).

W niniejszej sprawie Sąd badał zatem, czy ze strony odwołującej doszło do naruszenia przepisów o ruchu drogowym dotyczących bezpieczeństwa w ruchu drogowym i czy naruszenie to było wynikiem umyślności lub rażącego niedbalstwa. W świetle ustalonego orzecznictwa przyjmuje się, że w razie wypadku drogowego, któremu uległ pracownik przy pracy, przepisy o ruchu drogowym zalicza się do przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym (tj. Dz.U. z 2012r., poz. 1137), uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa wymaga szczególnej ostrożności, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa.

Z dokonanych w sprawie ustaleń wynika, że w dniu 27 marca 2015r. odwołująca, jadąc w godzinach porannych na spotkanie służbowe wykonała manewr wjazdu na skrzyżowanie z drogi podporządkowanej nie zachowując szczególnej ostrożności oraz bez wystarczającego upewnienia się czy wykonywany manewr nie stworzy zagrożenia dla innych uczestników ruchu. Wjeżdżając na ul. (...) odwołująca powinna zachować szczególną ostrożność, z uwagi na ustawiony przed wjazdem na jezdnię znak „ustąp pierwszeństwa przejazdu”. Odwołująca powinna zatem przyjąć taką taktykę i technikę jazdy, by móc w sposób bezpieczny przekroczyć całym obrysem swojego pojazdu jezdnię poprzeczną i znaleźć się w obszarze pasa zieleni. Zgodnie z zebrany materiał dowodowy, fakt zatrzymania się pojazdów przed przejściem dla pieszych nie był wystarczającym powodem do wykonania zaplanowanego manewru przecięcia trzech pasów, z uwagi na duże ryzyko wystąpienia kolizji. Zaś przyjęcie przez nią założenia, że wszystkie pojazdy podróżujące jezdnią ul. (...) zatrzymają się przed pasami, okazało się błędne. Rozpoczęcie jazdy powinno nastąpić dopiero w chwili gdy na wszystkich pasach ruchu jezdni ul. (...) (po lewej stronie) nie było już pojazdów, lub znajdowały się one w znacznej, bezpiecznej odległości. Natomiast odwołująca prowadziła obserwację jezdni w sposób nieprecyzyjny, dlatego pominęła fakt obecności samochodu H. na lewym pasie jezdni.

Ustalono przez Sąd okoliczności wskazują na to, że stopień naruszenia przez odwołującą regułę bezpieczeństwa nie był na tyle znaczny, aby można było mówić o rażącym niedbalstwie. Niewątpliwie ubezpieczona nie zachowała szczególnej ostrożności, nie upewniając się czy wykonywany manewr nie stworzy zagrożenia dla innych uczestników ruchu. Zgodnie z zebraniem materiałem dowodowym podjęcie decyzji o wjeździe na skrzyżowanie nie było wynikiem umyślnego działania lub wskutek rażącego niedbalstwa, a jedynie błędem w taktyce i technice jazdy.

Z art. 21 ust 1 ustawy wypadkowej wynika, że okolicznością wyłączającą prawo do świadczeń jest "udowodnione" naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia" spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa, jeżeli było wyłączną przyczyną wypadku. Konstrukcja przepisu jest więc taka, że jeżeli określone zdarzenie spełnia wszystkie warunki wypadku przy pracy, to osobie zainteresowanej przysługują świadczenia przewidziane w ustawie, chyba że organ rentowy udowodni naruszenie przez pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane w sposób określony w ustawie. Należy podkreślić, że celem przedmiotowej regulacji ustawowej jest pozbawienie ubezpieczonego prawa do świadczeń w sytuacjach ocenionych przez ustawodawcę szczególnie negatywnie. W niniejszej sprawie zdaniem Sądu nie zaszła taka sytuacja.

Ponadto należy zwrócić uwagę, że wyrokiem z dnia 30 marca 2016 r. sygn. akt VI U 370/15 Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) w W. z dnia 15 czerwca 2015 roku znak: (...) - (...) w ten sposób, że przyznał odwołującej K. R. prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 30 kwietnia 2015 roku do 30 czerwca 2015 roku, ustalając przesłankowo, że zdarzenie z dnia 27 marca 2015 r. było wypadkiem przy pracy i że zachowanie odwołującej nie było wyłączną przyczyną wypadku, a naruszenie przez ubezpieczoną przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane było przez nią umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Z prawomocnością orzeczenia sądowego związana jest powaga rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.), przy czym jest to konstrukcja prawna odmienna – choć ściśle powiązana – z regulacją art. 365 § 1 k.p.c. Wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Moc wiążąca orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.) może być rozważana tylko wtedy, gdy rozpoznawana jest inna sprawa niż ta, w której wydano poprzednie orzeczenie oraz gdy kwestia rozstrzygnięta innym wyrokiem stanowi zagadnienie wstępne. Ten drugi aspekt jest ściśle związany z powagą rzeczy osądzonej (art. 365 § 1 k.p.c.) i występuje w nowej sprawie pomiędzy tymi samymi stronami, choć przedmiot obu spraw jest inny.

W niniejszym postępowaniu Sąd na okoliczność wysokości procentowego uszczerbku na zdrowiu powstałego u odwołującej na skutek wypadku przy pracy z dnia 27 marca 2017 r. dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza – specjalisty z zakresu ortopedii. Biegły sądowy K. K. dokładnie przeanalizował przebieg zdarzenia, charakter i skutki urazu oraz przekonywująco uzasadnił dlaczego stan zdrowia wnioskodawczynie uzasadnia orzeczoną wysokość procentową uszczerbku. Biegły stwierdził, że z powodu przebytego urazu odwołująca kwalifikuje się do przyznania 15 % stałego uszczerbku na zdrowiu zgodnie z p. 89a załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania. Sąd nie znalazł podstaw aby odmówić wiarygodności i rzetelności sporządzonej w sprawie opinii, sporządzonej po badaniu wnioskodawczynie, po zapoznaniu się przez biegłego z dokumentacją medyczną zgromadzoną w aktach sprawy. Opinia biegłego jest rzetelna, dokładna i przekonywująco uzasadniona, dlatego też w ocenie Sądu może stanowić podstawę dokonania ustaleń w sprawie.

Z powyższych względów Sąd uznał odwołanie za uzasadnione i na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję orzekając jak w sentencji.